

Jotkel arcyprecyzyjny

GAZETA Przedsiębiorstwo Jotkel z Krotoszyna, jeden z największych w Polsce producentów wyposażenia fabryk, warsztatów i magazynów oraz dostawca usług kooperacyjnych, podpisał z firmą Finn-Power z Finlandii kontrakt na dostawę nowoczesnej wycinarki laserowej Finn-Power L6. — Z pomocą funduszy z UE

kupiliśmy superszybką maszynę do laserowego cięcia blach. Dzięki tej inwestycji, produkowane przez nas wyroby będą jeszcze nowocześniejsze i precyzyjniej wykonane. Maszyna będzie instalowana i serwisowana przez autoryzowanego przedstawiciela Finn-Power, firmę Abplanalp z Warszawy. Przy obsłudze urządzenia będą pracowały cztery osoby — mówi Jan Krzywonos, właściciel firmy. [AD]

Podróż do źródeł piękna

GAZETA Małopolskie Laboratorium Kosmetyków Naturalnych Farmona otworzyło w Krakowie hotel Business & SPA Farmona dla 60 gości. Odwiedzający skorzystają m.in. z zaplecza konferencyjnego, sauny czy z masażu z bursztynem. Firma otrzymała certyfikat Miejsce Przyjazne Maluchom. Czekają na nie m.in. zabawki i specjalne menu. [AD]

proc. ▶ O tyle wzrosły przychody Centrum Medycznego LIM w I kwartale 2007 r. w porównaniu z I kwartałem ubiegłego roku. Warszawska Gazeta Biznesu zyskała też nowych klientów — ze 115 pod koniec 2006 r., do 134 po pierwszym kwartale 2007 r. [AD]

Ten korzysta z funduszy, inny z

Wybór narzędzi inwestycyjnych zależy od tego, jak bardzo zarząd spółki chce



Wielu przedsiębiorców woli złożyć lokatę w banku, niż rozpocząć przygodę z TFI. Czy słusznie?

Towarzystwa funduszy inwestycyjnych (TFI) to dość nowe narzędzie inwestycyjne. Pierwsze TFI w Polsce powstało w 1992 r., ale fundusze powszechnie znane stały się dopiero w 1998 r., kiedy weszła w życie ustawa o funduszach inwestycyjnych. W porównaniu z działalnością banków, dziewięć lat to naprawdę krótko. Być może dlatego fundusze nie są tak popularne.

— W porównaniu z krajami zachodniej Europy i Ameryki, w Polsce fundusze są rzadko wykorzystywane jako narzędzie inwestowania. Banki przez wiele lat były instytucjami, którym Polacy powierzali swoje pieniądze, a siła przyzwyczajenia jest ogromna. Poza tym nadal mamy dość małą wiedzę o instrumentach innych niż bankowe. Przedsiębiorcy jeszcze się przekonują do nowych produktów — uważa Mateusz Ostrowski, analityk z Open Finance.

Każde rozwiązanie ma plusek i minus. Niewątpliwą

zaletą lokat jest pewność zysku — stawka jest z góry ustalona. Z drugiej strony, pieniądze zostają zamrożone na jakiś czas, nawet na kilka lat. Chyba że np. zdecydujemy się na lokaty typu overnight — wtedy pieniądze dostępne są każdego dnia. Z kolei w TFI w momencie rozpoczęcia inwestycji nie trzeba określać czasu jej trwania, a jednostki można umorzyć w dowolnym momencie. W banku przedterminowe zerwanie depozytu wiąże się z naliczeniem karnych odsetek. Inwestowanie w fundusze zazwyczaj wymaga wniesienia opłat (manipulacyjnej i za zarządzanie).

Liczby nie kłamią

Jednak najpoważniejszym argumentem, który przemawia za towarzystwami inwestycyjnymi, są zyski. Najbezpieczniejsze z nich, fundusze rynku pieniężnego, przyniosły w 2006 r. zysk średnio 3,62 proc., a w 2005 r. 4,79 proc. Fundusze papierów dłużnych przyniosły w 2006 r. średnio prawie 4 proc. zysku, w 2005 r. — 6,37 proc. Ci, co najwięcej zaryzykowali, zarobili kokosy — średni wzrost wartości aktywów netto ze wszystkich

funduszy akcyjnych krajowych to ponad 45 proc. w 2006 r.

Dla porównania, średnie oprocentowanie depozytów bankowych dla przedsiębiorstw w 2006 r. wahało się od 2 proc. do 2,3 proc., a w 2005 r. od 2,2 proc. do 3,4 proc.

Nie każdy może

— Wybór narzędzi inwestycyjnych w spółce zależy

przede wszystkim od tego, na ile jej zarząd lub właściciele są skłonni do ponoszenia ryzyka. Branża ani typ przedsiębiorstwa raczej nie mają na to wpływu. W firmach mniejszych oraz tych, które mają wyłącznie polski kapitał, częściej podejmuje się decyzję o inwestowaniu w TFI, bo po prostu mniej osób decyduje o finansach, można więc pozwolić sobie

na odrobinę ryzyka. Z kolei firmy, które są częścią globalnych korporacji, często mają sprecyzowaną politykę finansową, która zakłada lokowanie pieniędzy wyłącznie w konkretne instrumenty finansowe, takie jak lokaty, we wskazanym banku — tłumaczy Tomasz Grzyb, główny księgowy Xelion.

— Przedsiębiorstwa, które mogą lokować znaczne

kwoty, ale tylko na bardzo krótkie terminy, powinny korzystać z lokat. Fundusze są opłacalne, ale przede wszystkim w długim okresie inwestycji. Oczywiście, dobrą strategią jest różnicowanie inwestycji i korzystanie z lokat i TFI jednocześnie — dodaje Mateusz Ostrowski.

Martyna Mroczek

m.mroczek@pb.pl • 022-333-99-35

OKIEM EKSPERTA

Anita Skowrońska

dyrektor Regionu SME Bank Millennium

Długa lista zalet

▶ Powodów, dla których warto inwestować w jednostki uczestnictwa funduszy inwestycyjnych, jest wiele, jednak na ich korzyść przemawia przede wszystkim to, że przynoszą wyższą stopę zwrotu niż zwykła lokata w tym samym czasie. Poza tym zarządzaniem zgromadzonymi pieniędzmi zajmują się specjaliści, robiąc to tak, aby optymalizować wyniki osiągnięte przez fundusze. Nie można też zapomnieć o podatku Belki, który w odróżnieniu od lokat

placi się dopiero w momencie odkupienia jednostek uczestnictwa. Pieniądze z funduszy inwestycyjnych można wycofać w każdej chwili, nie tracąc odsetek. Ponadto stwarzają one płynną możliwość konwersji jednostki w tym samym czasie. Nie trzeba mieć dużego kapitału. Jednostki można kupić już za 50 zł. Argumenty te każą spodziewać się dalszego wzrostu zainteresowania tym typem inwestowania aktywów. [MAB]

OKIEM EKSPERTA

Tomasz Rzeski

analityk firmy doradczej Partnerzy Inwestycyjni

TFI bardziej zyskowne

▶ Lokaty bankowe, jako instrument do zarządzania krótkoterminową płynnością, doskonale nadają się do ochrony pieniędzy przed skutkami inflacji. Nie są jednak odpowiednie dla klientów poszukujących sposobów pomnożenia zgromadzonego majątku. Zysków na kapitałach pieniężnych inwestorzy powinni szukać wśród bogatej oferty firm inwestycyjnych. Na rynku dostępnych

jest ponad 300 krajowych funduszy inwestycyjnych. Do tego należy doliczyć drugie tyle produktów walutowych, jakie oferują zagraniczne fundusze inwestycyjne. Decydując się na inwestycję w fundusz, należy jednak pamiętać, że to nie tylko szansa na większy zarobek, ale także odpowiednio wyższe ryzyko inwestycji. Możliwość utraty części zainwestowanego kapitału jest czymś, z czym należy się liczyć. [MAB]